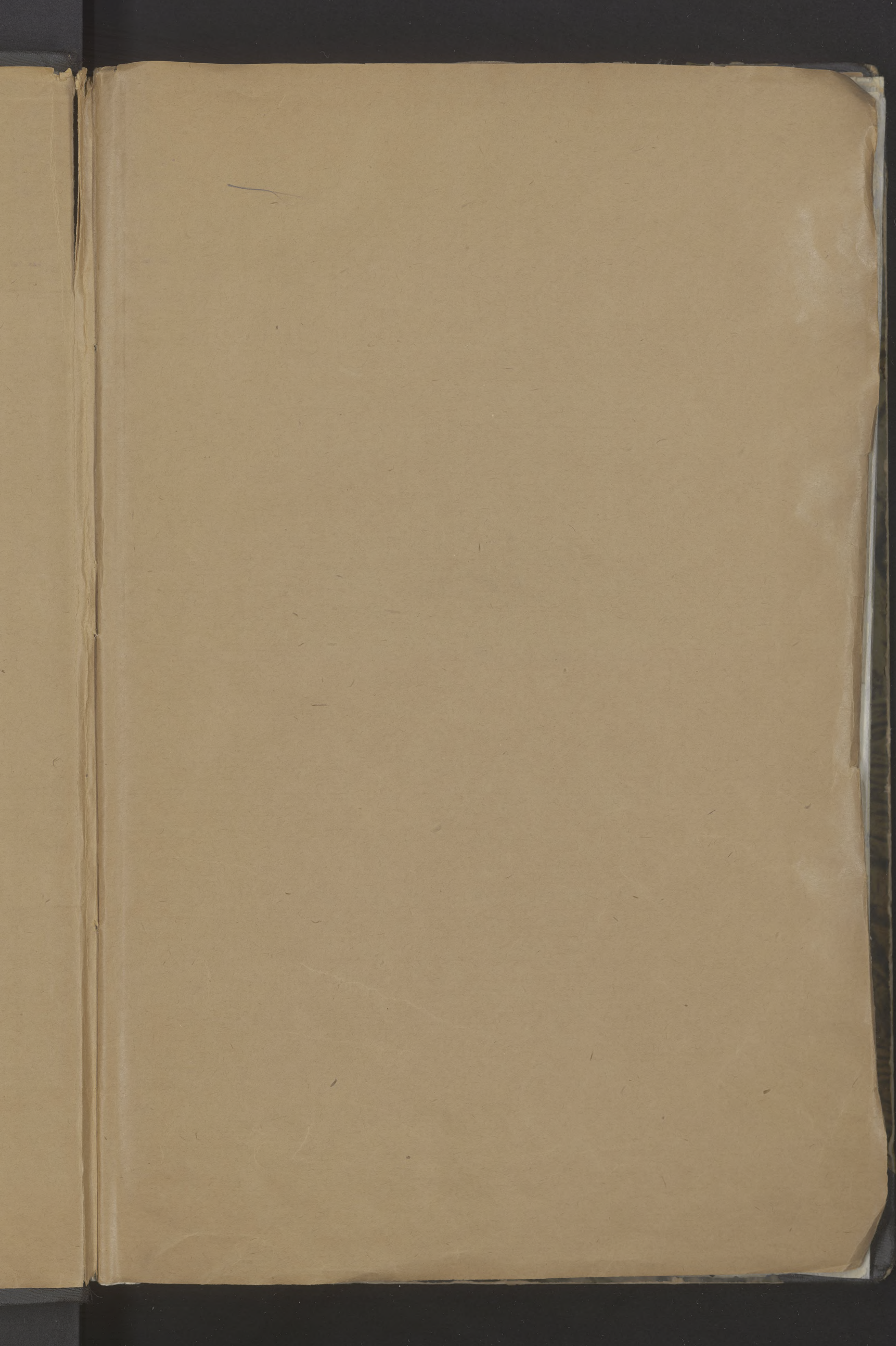


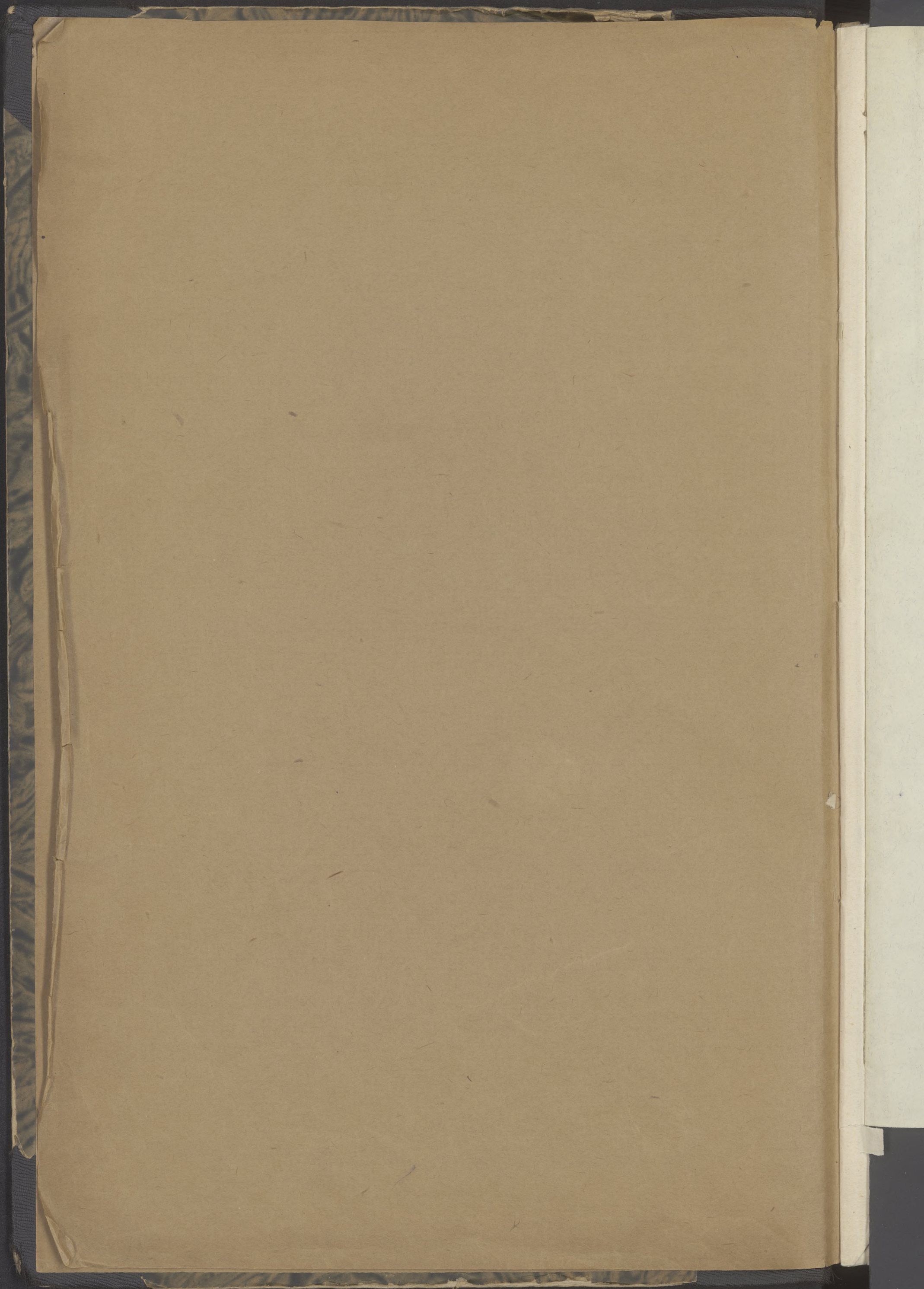




15027

III





1/2 p 77

S E J M C Z T E R O L E T N I 4

Mowy zawarte w tomie III. 1788-1792.

Rok 1788.

~~ixxBernowiczMichałxxnrxx28xdxx2xXxx~~

1. Jordan Jan. Głos... 2.XI. nr. 6.
2. Karśnicki Ludwik, Głos... 3.XI. nr. 4.
3. Krasieński Jan, Mowa... 10.XII. nr. 7.
4. Mniszech Michał Wandalin, Głos... 27.X. nr. 3.
5. Suchodolski Wojciech, Mowa... 11.XI. nr. 5.
6. Stanisław August, Mowa... 7.X. nr. 2.

Rok 1789.

1. Bernowicz Michał, Mowa... 2.X. nr. 28.
2. Butrymowicz Mateusz, Głos... 7.III. nr. 16.
3. Czacki Michał, Mowa... 26.II. nr. 12.
4. Krasieński Adam bp., Głos... 18.VIII. nr. 25.
5. Kublicki Stanisław, Przymówienie się... 16.IV. nr. 21.
6. " " " ... 28.IX. nr. 27.
7. " " " ... 15.XII. nr. 30
8. Mniszech Michał Wandalin, Głos... 29.I. nr. 10.
9. Merski Onufry, Głos... 3.VIII. i 6.VIII. nr. 24.
10. Moszyński Fryderyk Józef, Głos... 9.III. nr. 17.
11. Potocki Ignacy, Głos... 10.XII. nr. 29.
12. Radziszewski Michał, Głos... 26.II. nr. 13
13. Rożnowski Antoni, Głos... 17.III. nr. 18.
14. Stanisław August, Głos... 7.IX. nr. 26.
15. Strasz Michał, Głos... 3.IV. nr. 20.
16. Suchodolski Wojciech, ^{Mowa} 5.VI. nr. 22.
17. " " , Mowa... 17.VII. nr. 23.
18. ~~Świętochowski Wojciech, G~~

18. Świętosławski Wojciech, Głos... 3.III. nr. 15.
19. Szembek Krzysztof bp., Głos...19.I. nr. 9.
20. " " " , Głos... 27.II. nr. 14.
21. Walicki Bazyli, Mowa...8.I. nr. 8.
22. Wawrzecki Tomasz, Głos...20.II.nr.11.
23. Zeleński,Franciszek, Mowa...26.III.nr.19.

Rok 1790.

1. Dłuski Sebastyan, Głos...2.IV. nr.1.
2. Kościółkowski Tadeusz, Mowa...26.IV. nr.32.
3. Krasieński Adam bp., Mowa...7.V. nr.33.
4. Mostowski Tadeusz, Późniokowanie...13.XII.nr.36.
5. Pągowski Józef, Mowa...20.XII. nr. 35.
6. Ryszczewski Adam, mGłos...10.V. nr.34.
7. Wybranowski Ignacy, Mowa...30.III. nr.31.

Rok 1791.

1. Chojecki Jan, Głos... 15.IX. nr. 41.
2. Czacki Michał, Głos... 24.XI. nr.47.
3. Dłuski Tomasz, Mowa...20.I. nr.37.
4. Hryniewiecki Kajetan, Mowa...14.XI. nr.45.
5. Moszyński Fryderyk Józef, Głos...23.IX. nr.43
6. " " " , Głos...26.IX.nr.44.
7. Sokołowski Serafin, Odwołanie się...4.IV. 38.
8. Stanisław August, Głos... 18.XII. nr. 48
9. Suchorzewski Jan, Głos... 3.V. nr.40

10. Świętosławski Wojciech, Głos...15.IX. fr.42.

11. Witosławski Józef, Głos... 22.XI. nr 46. ✓

12. Zakrzewski Ignacy, Mowa...3.V. nr.39.

Rok 1792.

1. ~~Stanisław August, Głosy...~~ 27.I.49.

1191.

M O W A 45

J A S N I E W S E L M O Z N E S O

K A I E T A N A

HRYNIEWICKIEGO,

WOJEWODY LUBELSKIEGO,

Na Seſſyi Seymowej w Materyi Staroſtw d. 14. 9bris 1791 Roku

M I A N A.



POdnoſząc głos wzachodzącej materyi Staroſtw, a nie ſpodziewając ſię abym wſzytkim moim zdaniem dogodził, oświadczam ſię, iż mnie żadna prywata niewodzi, gdyż łokcia ziemi tey natury Dobr niepoſiadam. Mówić zatym podług przekonania, w Publicznym Rzpłtey intereſie, i za Publiczną wiarą winien ieſtem.

Niedoſtatek Skarbu Publicznego, według okazanego przez Deputacyą wydrukowanego na expenſa deficit, wyciąga wynalezienia Funduszu perceptowego w Koronie ſumę złotych - - - 8,279,631. gr: 14.

A zaś w Litwie circiter złotych - - - 4.000.000,

To oboje wynoſi więc circiter - - -

12,279,631. gr: 14.

Jakim ſposobem zaſtąpić te deſiderata, doſyć zdaie ſię rzecz trudna do wyſzukania onego; aby i potrzebie Skarbowey dogodzić, i Obywatelow w Podatkach nieobciążyć.

Gdy ſzukając różnych źródeł na zaſtąpienie tego deficit (względem którego, wypadać powinno rozważne roztrząśnienie wyrażonych ogułem expens) ſtaią na pierwszy obiekt Staroſtwa.

Te przynoszą dwoiaką kweſtyą, iedną uſiłującą wieczyſtą onych przedaź.

Drugą Emſitentyczną ex vacantia, po ſmierci Poſſeſſorow na lat 50.

Pierwsza ſpodziewać ſię każe, iakoby znaczney i prętszey, przez nowe Luſtracye ſkcyi; druga dalszey, ale pewniejszey.

Co do pierwszej, różne wychodzą Proiekta, do 20. czyli więcej rachowane, lecz (prócz JX. Oſowskiego) innych nie widziałem. A przeto iakowe mają widoki niewiedząc, przymawiam ſię tylko, do Proiektu, przez tegoż zacnego i ſwiatłego Męża, ze wſzech miar odemnie powa-żanego, napisanego, i cóżkolwiek do drugiego, iako w ſtoſunku do tamtego od Deputacyi Konſtytucyiney podanego.

Tamten pierwszy doſyć obſzernie, i gruntownie napisany, zamyka w ſobie życzenie przedaży Staroſtw, a więkſzych na części podzielić mia-nych; lecz na ograniczenie wſzytkich, pomierzenie gruntow między Włoſciany, wyprowadzenie Inwentarzow, powinności i dochodow, uznanie rozmaitych pretensyi, reparacyinych Poſſeſſorſkich, i inne czynności, wyznacza tylko pięcioletni czas, a ponim dopiero ſprzedanie.

A drugi czasu dla urzędzenia cztery lat, a na ſprzedanie trzy, co uczni lat 7. zakłada.

Tako-

Historya pol. 8382.

Takowego dzieła zamiar, niedogodzi i chęci Obywatelskiej, i pręd-
kiej potrzebie Skarbowej. Albowiem nieprzyniesie pewnie tak prędkiego
skutku, nie tylko w wyznaczonym czasie, ale może i w dziesięcioletnim.

Cóż dopiero gdy każdy zechce wziąć na roztrząśnienie opisy
wzmiankowanego dzieła, uyrzy iż te słuszną Obywatelów przerażać będą
trwogą.

Porównywa się tam najprzód wolność Włościan Królewskich, do
wolności Ziemiańskich.

Upada tam opłata pułpodymnego, zamiast Hiberny złotych 362,892.
a podobno i Łanowego w kwocie złotych 59,916. do Skarbu wchodząca.

Upada Rekrut podwoyny, na Królewskiejczyźnie dzisiejszym Seymem
nakazany.

Upada konsystencya Woyłki na też Królewskiejczyźnie Prawem o Kom-
missyach Cywilno Woyłkowych niedawno napisanym przeznaczona, któ-
rego lokacya w Dobrach Ziemiańskich od wolnego przyięcia, lub nie, za-
leżała.

Wszystkie te ciężary z Dobrami Królewskimi niknące, przeniosą się
na klasę Obywatelską, tak w pieniądzach, Rekrutach, iako też lokacyi
Woyłki równiający się. Ktoż to potym dźwigać będzie, jeżeli niewspólnie
Dobra Ziemiańskie?

Waruje ten sam Proiekt, iż Włościan w Królewskiejczyźnie, do więk-
szych powinności, i robot obowiązywać nie będzie godziło się, tylko tak
zostać mają, iak byli dotąd. Ci obszerniejsze działy posiadając grunta,
a mniejszą z nich odbywając pańszczyznę, skoro przéistoczeni potym na
Dziedzictwo Ziemiańskie zostaną, lżeyszą daleko w porównaniu ciężarów
mieć będą dolą, niż dawne Dobra Ziemiańskie, które przy fczupley-
szych gruntach, a większej nierównie pańszczyźnie, iednakowe z pierw-
szemi znosić będą musieli ciężary.

Cieszyłbym się nieskończenie, gdyby to polepszyć mogło los Oyczy-
zny naszej: lecz widząc działy upadek dochodów pewnych, niechce mi
się przewlekłemi stopniami dochodzić obojętnych. Wracam się teraz co
do dalszych opisów tegoż Proiektu.

Rozgraniczenie bowiem i pomiary, oraz inne roboty, dłuższego po-
trzebują przeciągu, ile przy niedostatku praktycznych Geometrow, oraz
nieposobney częstokroć dla Kommissarzów, iako i tychże Geometrow,
względem działania zimowego, i słotnego porze.

Tak długa robota, nietylko znaczne na Kommissarzów wyznaczyć
mianych, tudzież Subalternów. Geometrow, i posługujących, oraz inne
potrzeby, więcej milliona na Rok rachując, cóż dopiero przez lat 10.
ale nawet na bonifikacyą reparacyi gruntowej Starostom, i Possefso-
rom wyciągnie kosztu, ze szkoda Publicznych Skarbow. A to, co by z au-
kcyi przybyć mogło, niżenie ceny sprawi, albo przynajmniey żadnego
powiększenia oney podobno nieprzyniesie.

Jakiż więc z tego awantaż dla Skarbow? kiedy expektatywa sprze-
daży Dobr, tak daleko, bo przynajmniey 10cioletnia, a z czasem ie-
szcze odmienić się mogąca. A zaś wydatki wyż wspomniane, niewiem
z iakowego fundużu czynić miane, a co rok będą pewne, w nadzieję spo-
dziewanego kiedyś w imaginacyi podniesienia dochodów skutku.

Jeżeli na ten czas po sprzedanych wszelkiej denominacyi Starostwach,
dziesiąta część szacunku circiter kilkanaście millionów (wytrąciwszy
Miaśta) wynosić mogąca, ma być dla profitu procentu po złotych puł-
czwarta, lub 4. na ewikcyą przez bilety papierowe dawana.

Gdzież teraz na lokacyą, tak wielkich summ, choćby po millonie,
albo i miniey dyspartymentowanych, dostateczne w znaczney liczbie
znaydą się ewikcyje, równey w Dobrach czyfłych Dziedzicznych wyciąga-
jące

iące wartości? a na Bankach i Manufakturach zawsze nie pewnych, ani też na opłaconey rotę części szacunkowej, mocnego i trwałego bezpieczeństwa nie będzie.

Aż ten Projekt ogólną wszystkich Starostw zawiera w sobie sprzedaż, a mogą być takowe, które mają fosfilię w ziemi, iako to różne kruszcze, wody słone, tudzież Kuźnice, Huty, lasy dębowe na bale, klepki, i palenie potażów zdatne, także smołę, i dziegcie wydające, a tych wszystkich do intrat Posesorskich, a per consequens i do Kwartę przez dawne Lustracye nierachowanych własność, iak Narod dziedzictwem utraci, więc żadnego ztąd nie będzie miał pożytku, tylko tak potrzebnych, i awantażownych Dobr na zawsze utratę.

Idzie zatym, że ten sposób nie rychły, i nie pewny, owszem zamiaść awantażu spodziewanę aukcyi, i załilenia Skarbow, szkodę Publiczności przynoszący, niezdałemi się być teraz użytecznym, ile, żeby własność Narodowa, na wieczność utraconą została.

Na papiery zaś ostatnią zgubę Kraiu przynoszące, iako nie mam żadnej myśli zezwolić, tak łączę zdanie moje z JO. Xięciem Prymasem i Powszechnością.

Co zaś do drugiej kwestyi, względem dawania Prawa Emfiteutycznego przez Licytacją na lat 50. licytujących.

Ten sposób chociaż dalszy, bo czekający na śmierć każdego Posesora; lecz pewniejszy, i żadnego w nadgodzie reparacyi Dobr kosztu nieczyniący, a przeto nie zawodną aukcyą intraty przez licytujących corocznie przynoszący, powinienby na siebie iak dawniej zwrócić uwagę.

Raz dla nie zawodnego po śmierci każdego Starosty, i Posesora, powiększenia dochodów, a w dalszym czasie po wygaśnięciu Emfiteutycznym Prawie, znowu podnieść się spodziewanych.

Drugi raz, że żadna reparacya nie będzie nadgodzona, bo z Dożywociem upada.

Trzeci raz, że Starostwa nie będą wiecznością utracone, i przeto patrimonium Rzpłtey nie odpadnie, owszem cała intrata do Skarbow Publicznych, po lat kilkunastu w zupełności przyjdzie.

Po czwarte; Ze własność Posesysy Starostom Prawami, nawet i w terażniejszym zapewniona Seymie, iako dobrą wiarę Publiczną w sobie zawierająca, dotrzymana być powinna.

Gdyż nie jeden zabezpieczony mocą Prawa, sprzedawszy wszystko swój majątek, albo zadłużywszy się kupił Starostwo znaczne, lub też pomniejszą Królewską, to gdyby mu teraz było odebrane, zostałby w ostatniej mizeryi i ubóstwie, niemający żadnego przytulenia; a choćby się na Licytacją azardował, gdy nie ma nie tylko dostatecznej ewikcyi, ale żadnej, bo wszystko wkupno włożył, toć i tego niepożyłka, i zostanie światowym tylko tułaczem.

Ten wzgląd słuszny, na takowych być powinien, albowiem nie darmo, ale za własne pieniądze, przyszli do kupnych Starostw, i Królewskich.

Aby wszelacy Posesorowie przy prawie i Posesysach swoich utrzymali się, więc iako wszyscy Obywatele z własnych Dobr Dziedzicznych rotą część dochodów dają, tak i Posesorowie Dóbr Królewskich, niechby dotego chcieli się przyłożyć z swojej połowy intraty, a nierużając się z Posesysy zagospodarowanej, dla uniknienia różnych pochodzących ztąd szkód swoich, do czasu śmierci zostawieni, możeby i więcej dobrowolnie ofiarowali.

Takowa zaś ofiara, załiliaby potrzebę Kraiową, pewnie i prędzej, bo od Raty następującej Marcowej, iak spodziewana kiedyś sprzedaż,

nie pewną, i nierychłą aukcyą obiecuiąca, ale celowi większey potrzeby Skarbowey niedogadzaiaćca.

Jeżeli jest obawa, żeby przyszłość (gdy Starostwa nie będą sprzedane) niechciała sobie przywłaszczyć, iako Królewskie. Równa zatym na oboje wypada racya.

Gdyby takowa już w Kraiu nastąpić miała przemoc, więc ta albo sprzedane Dobra. Albo summy na nich za szacunek w dziewięciu ieszcze częściach pozostać mające odebrałaby, bo przeciwko mocy niemasz racyi: aleby już na ten czas może, ani krzesel, ani ławek w tey izbie nie było, chyba gołe mury, albo komedyałnia.

Nie możemy się zapewnić, żeby i ta iota część szacunkowa na długo zatrzymała się; wynayda się może takowe z czasem okazy, i tego rozrządzenia. Lubo tak na sprzedanie Dobr, iako i na rozebranie pieniędzy, niemamy od całego Narodu dozwoleń.

Te moje myśli oddaję pod światleysze Seymniących Stanów zdania. Czy nielepicy, i Prawa, i dobrej wiary każdemu dotrzymać, aby niedotrzymanie niezrobiło z czasem wstrętu, do tego kupna, niżeli tak gorąco sprzedaż wzmiankowaną popierać. Wszak na świętości zachowania Prawa i wiary Publiczney, honor i powaga Narodu bezpiecznieysze miewać zwykły fiedliśko, aniżeli na łomaniu onych.

Ależ naofiatek, ieżeliby nieuchronnie los sprzedaży na Królewszczyzny rzucić zdawało się, czy nielepicyby było po śmierci Dożywoćników tę odłożyć? wszak stosując się do zamiaru wymienionych Projektów naymniey lat siedm czekać mamy urzędzenia Starostw, a podług mego pojęcia przynaymniey 10.. W których latach rociui miałby Skarb więcej rociui millionów expensy na Kommissarzów, Geometrow &c. a importaty żadney. Czekając zaś na śmierć Dożywoćników, uniknąłby wydatków, i całkowity Prowent już na tenczas do siedmiu millionów, albo i więcej z takowych Dobr, czyli na Emfiteutyzm, czy na sprzedaż wieczystą dysponowanych importuacy c rocznie odbierałby.

Ta ieżeli za nieodbitym nastąpi usiłowaniam, życzę o tym pamiętać com namieniał.

amo: Zeby Starostwa, i Królewszczyzny wszelkie mające fossilia, i słone wody dla soli, tudzież y kuźnice, niebyły sprzedawane, lecz na Skarb zostawione, *salva aduitalitate* Possessorów.

2da: Aby w Starostwach i Królewszczyznach, i leśne towary proporcjonalnie do intraty były rachowane, przez wyznaczone teraz Luſtracye, niearbitralnie, lecz zapisaniem niektórych prawideł względem ceny pańszczyzy, i zboża, iak w którym Kraiu praktykuie się, bo ten gatunek dochodów lasowych, więcej może przynosi gdzie niegdzie pożytków, iak zwyczajne. A iakże to opuszczać, co zylk przynosić Skarbom powinno, a nieubytok.

3tio: Kiedy już będzie sprzedaż takowych Dobr, niechże przynaymniey powinności na Włościanach dawne zostaną, iako to opłata lanowego, pułpodymnego, zamiast Hyberny, wyż wyrażonego, także dawanie podwoynych Rekrutów, i lokacya Woyska, aby Dobra Ziemiańskie niebyli obciążonemi, coby ich upadek przyspieszyło.

Aże tak znaczne deficit przez ogół podane, nieznayduie dostarczającego dla siebie funduszu, a zatym domyslam się, że wysoka przezorność Seymniących Stanów, zechce wnieść w roztrząśnienie singulatim expens ogólnie położonych, a zapewne używszy sprawiedliwej w pomiarowaniu subtrakcyi, daleko mnieysze znajdzie deficit, a przeto o wielkie podatkowanie uspokoi trosliwość powszechną, a na mnieyszą znajda się ieszcze zródła nieuciemiężające Obywatelstwa.

Czopowe zaś generalne ze Wsiów, iako weszło przy Arzędach i propinacyach w podatek Ofiary iogo grosza, być niemoże.

